

POGODA

Dzisiaj będzie naogół pogoda słoneczna, wietrznie i ciepło, temperatura najwyższa 40-43 stopni, w nocy 25-28 stopni. Wiatry połd. zachodnie 20-25 mil na godzinę.
W środę będzie częściowo pochmurnie i łagodnie, temperatura około 45 stopni. Wschód 7.10, zachód 4.21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 244

Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 14 Grudnia (Tuesday, December 14), 1976

Telephone BRUnswick 8-8700

25c

CHWYT POLITYCZNY: THOMPSON - DIXON

Palestyńczycy

Rodzina Uchodźcy Połączona

Fredericksburg, Tex. (D.P.D.) - Polska rodzina pokazana na programie telewizyjnym o emigracji 20-go wieku została połączona po dwóch latach separacji.

Andrzej Bożek i jego pięcioletni syn Alex przedostali się do Austrii pod pretekstem wyjazdu na wakacje w 1974 r. Jego żona i dwoje innych dzieci Sylwia, lat 6, i Dariusz, lat 12, pozostali w Polsce.

Grupa pracowników filmowych pracująca dla specjalnego pokazu CBS-TV o imigracji, zwróciła uwagę na przebywającego w obozie dla uchodźców w Austrii, Bożka i jego syna Alex.

DeWitt Sage, partner w firmie produkcyjnej, zainteresował się dwoma uchodźcami, co doprowadziło do sprowadzenia ich do Fredericksburga, 90 mil na zachód od Austin.

Władze polskie dały pozwolenie we wrześniu p. Bożek, Sylwii i Dariuszowi na emigrację. Rodzina połączyła się na lotnisku Kennedy'ego w New Yorku.

Pani Bożek uznała, że Alex zamekrykanizował się na tyle, że zapomniał języka polskiego i mówi tylko po angielsku.

Bożek będąc na urlopie ze swojej pracy, jako mechanik w firmie konstrukcyjnej budującej autostrady, powiedział: "Otrzymałem listy z różnych stron. Niektóre z nich były adresowane tylko do Andrzeja i Aleksa w Texasie i wiecie, że je otrzymaliśmy".

Prezes Unii Za Kontrolą Cen i Plac

Los Angeles, Calif. (UPI) - Frank Fitzsimmons, prezes unii kierowców ciężarówek (Teamsters) podczas konferencji prasowej, wezwał Kongres i nowego prezydenta, do wprowadzenia kontroli cen i plac po nowym roku. Fitzsimmons powiedział, że kontrola te są potrzebne dla wzmocnienia gospodarki państwowej i wszyscy Amerykanie powinni zgodzić się na pewne poświęcenia dla dobra kraju.

Fitzsimmons przyznał, że w ub. roku otrzymał podwyżkę \$31,500, która podniosła jego roczne zarobki do \$156,200 rocznie, ale gotów jest wyrzec się tej podwyżki jeśli zostaną wprowadzone kontrole cen i plac. Członkowie unii "Teamsters", jak większość Amerykanów o średnich zarobkach nie korzystają z funduszy federalnych uchwalonych na różne programy rządowe, uważając równocześnie, że na ich barki spada ciężar finansowania tych programów, z których korzystają przezwadnie nieproduktywni członkowie społeczeństwa. Jak większość Amerykanów - mówił Fitzsimmons - nasi członkowie sprzeciwiają się wypłatom zasiłków dla tych, którzy nie chcą, chociaż mogą, pracować zarobkowo, którzy okradają nas przez stosowanie różnych nadużyć, narażając kraj na straty od osiemu do dziesięciu bilionów dolarów rocznie.

Zmiany w Japonii

Tokio (UPI). Rządząca w Japonii partia liberalno-demokratyczna zdecydowała zwołania na 23 grudnia kaukusu partyjnego, w czasie którego dokonany zostanie wybór nowego premiera na miejsce odchodzącego premiera Takeo Miki.

Zwycięstwo Elementów Umiarkowanych

Demokratyczne Rokowania Zamiast Akcji Zbrojnych

Damaszek (UPI) - 42-osobowa Rada Główna Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenczej (PLO) zakończyła trzydniowe obrady w stolicy Syrii. Obrady przyniosły zwycięstwo elementom umiarkowanym i skoncentrowały się na przedyskutowaniu przyszłości ruchu palestyńskiego, który w wyniku rozstrzygnięć w Libanie doświadczył bolesnej porażki prestiżowej i wojskowej.

Umiarkowani w Radzie reprezentują pogląd, że preterisje terytorialne Palestyńczyków winny ograniczać się do ziem na zachodnim brzegu rzeki Jordan i do pasa Gazy i że na tych tere-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wybór Prezydenta Oficjalny

(UPI) - W 50 stanach i w Dystrykcie Columbia, Jimmy Carter został wczoraj oficjalnie wybrany 39-tym prezydentem Stanów Zjednoczonych a Walter Mondale, wiceprezydentem. Kolegium Elektoralne, zgodnie z ustawami Konstytucji Stanów Zjednoczonych, liczące 538 delegatów, oddało 297 głosów na Cartera, 240 na Forda, a jeden głos na Ronald Reagan. Carter wyszedł zwycięsko w wyborach prezydenckich w dniu 2-go listopada, otrzymując 1,687,417 głosów większości.

Adw. Mike Padden z Spokane, Washington, był jedynym z wyłamujących się z ustalonej procedury delegatów, oddając swój głos na Ronald Reagan, zamiast na Forda. Padden twierdził, że głosował przeciwko Fordowi, ponieważ ten nie zajął silnego stanowiska w sprawie zniesienia ulegalizowania operacji spędzania płodu.

Baloty Kolegium Elektoralnego zostały przesłane do Washingtonu, gdzie w dniu 6-go stycznia będą sprawdzone i obliczone w Senacie, a wybór nowego prezydenta i wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych oficjalnie zatwierdzony przez Kongres. Inauguracja nowych władz w Washingtonie odbędzie się w dniu 20-go stycznia.

Sąd Odrzucił Apel Mordercy Dr. Kinga

Washington (UPI) - Sąd Najwyższy w poniedziałek odrzucił apel James Earl Ray, mordercy przywódcy murzyńskiego dr. Martin Luther King, który starał się obalić przyznanie się przez niego w sądzie do winy w popełnieniu tego morderstwa w roku 1968.

Sąd podtrzymał decyzję niższych sądów, przed którymi Ray dobrowolnie przyznał się do winy, szukając dla siebie łagodniejszego wyroku więzienia zamiast wyroku śmierci.

Zarb Ustępuje Ze Stanowiska

Washington. (UPI) - Frank G. Zarb, administrator Federalnej Agencji Energetycznej, we wtorek ustąpił z zajmowanego przez niego od dwóch lat stanowiska. Zarb, lat 41, był głównym architektem projektów przedłożonych przez prezydenta Forda konserwacji amerykańskich środków energetycznych oraz wyszukiwania nowych środków energetycznych dla umożliwienia Stanom Zjednoczonym pełnej niezależności od sprowadzanej z zagranicy nafty.

Gotowi Do Ustępstw



Niepodległość Kenii i Związki z US

Nairobi (UPI). Kenia obchodziła wczoraj 13 rocznicę niepodległości. Z tej okazji prezydent Jomo Kenyatta obdarzył amnestią 10 tysięcy więźniów, przeważnie skazanych za drobne przestępstwa. Amnestiowani stanowią jedną trzecią skazanych na więzienie Keniańczyków.

Prezydent Kenyatta ostrzegł uwolnionych, aby już nigdy więcej nie popadali w konflikt z prawem.

Z okazji obchodów niepodległościowych odbyła się parada wojskowa i ceremonialny pokaz kenijskich sił powietrznych. Oprócz samolotów bojowych lotnictwa Kenii, udział w tym pokazie brały także odrzutowe amerykańskiej piechoty morskiej zabazowane na trzech okrętach amerykańskich, zakotwionych w kenijskich porcie Mombasa na Oceanie Indyjskim.

Był to pierwszy udział bojowych jednostek amerykańskich w obchodach kenijskich i świadczy on o coraz poważniejszym zaangażowaniu się Stanów Zjednoczonych w tej dawnej kolonii brytyjskiej.

Pół roku temu Sekretarz Obrony Donald Rumsfeld obiecał, że Stany Zjednoczone sprzedadzą Kenii 12 supersonicznych myśliwców odrzutowych F-5, co wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Kongres.

Ponadto w lecie, w odpowiedzi na zagrożenie Kenii ze strony Ugandy, jednostki amerykańskiej floty wojennej skierowane zostały do portów kenijskich z Oceanu Indyjskiego, a w bazach kenijskich znalazło się kilkanaście amerykańskich samolotów wywiadowczych.

Kosygin w Warszawie

Moskwa (UPI). Sowiecki premier Aleksiej Kosygin przyleciał dziś do Warszawy. Moskiewska agencja prasowa Tass informuje, że Kosygin weźmie udział w ceremonii oddania do użytku pierwszego elementu produkcyjnego Huty "Katowice", budowanej przy technicznej pomocy sowieckiej.

Dalszych szczegółów programu wizyty Kosygina w Polsce Tass nie podaje. Jes to druga wizyta zagraniczna sowieckiego premiera od chwili, gdy doznał ataku serca w lecie br.

Na Rutunek?

Zamach Na Włoskiego Dygnitarza

Rzym (UPI) - Na przedmieściu rzymskim doszło do prawdziwej potyczki ogniowej, gdy przeprowadzony został z zasadki atak na dygnitarza policji rzymskiej Alfonso Noce z wydziału... anty-terrorystycznego.

Noce został zaatakowany w chwili, gdy opuszczał swój dom i odjeżdżał samochodem do pracy. Zamachowcy, ukryci w krytej półcieżarówce, z miejsca otworzyli ogień z pistoletów maszynowych, zabijając policjanta, który siedział przy kierownicy samochodu Noce.

Noce i członkowie jego osłony odpowiedzieli ogniem, kładąc trupem brodatego zamachowca. Inni wskoczyli do półcieżarówki i zdołali zbiec, oddając w ucieczce jeszcze około 60 strzałów z pistoletów maszynowych.

W szerokim promieniu wokół Rzymu policja utworzyła punkty kontrolne, ale jak do tej pory nie schwytano nikogo.

Noce został lekko zraniony trzema pociskami. Zabity zamachowiec miał na głowie perukę i nosił sztuczne wąsy.

Do strzelaniny doszło w kilka minut po wejściu do pobliskiej szkoły podstawowej kilkuset dzieci. Policja stwierdziła, że tylko dzięki temu, że Noce opuścił swój dom z pewnym opóźnieniem nie doszło do tragedii, ponieważ dzieci znalazły się w krzyżowym ogniu.

Był to ostatni z serii ataków przeprowadzanych w Rzymie przez t. zw. partyzantów miejskich, reprezentujących zarówno lewicę jak i prawicę.

W poniedziałek rano zamachowcy podłożyli bomby w dwóch miejscach - w domu mieszkającym biura pracującego Włoskiego Ruchu Społecznego i w siedzibie skrajnie lewicowej organizacji Ruch Manifestu.

5 Starców Zginęło w Pożarze

Holton, Kansas (UPI) - Pożar jaki wybuchł w niedzielę nad ranem w starym hotelu, spowodował śmierć pięciu starszych lokatorów. Wśród 19 stałych lokatorów hotelu, dwoje wyskoczyło z okien pokoju drugiego piętra, trzeci uciekł schodami pożarowymi, a resztę zdołano ewakuować z hotelu, zanim ten spłonął doszczętnie.

Nowa Metoda i Szczepionka Dr. Koprowskiego

Philadelphia, Pa. (UPI) - Dr. Hilary Koprowski, z Instytutu Anatomii i Biologii Wistara, w ostatnim wydaniu biuletynu medycznego "American Medical Association" pisał o nowej metodzie i szczepionce dla leczenia osób pokąsanych przez wściekłe psy lub zwierzęta, która po 15 letnich doświadczeniach została wprowadzona i okazała się bardziej skuteczną od poprzednich metod.

Doświadczenia z nową szczepionką, produkowaną przez Instytut Merieux w Lyon we Francji, "Human Diploid Cell Vaccine", przeprowadzono ostatnio wśród 45 osób pokąsanych przez wściekłe psy i wilki w Iranie. Po trzech lub czterech zastrzykach tej szczepionki w ramię, bez żadnych ujemnych skutków, zdołano uratować wszystkich pacjentów. Doświadczenia te zostały przeprowadzone w okresie między czerwcem 1975 roku i styczniem 1976 roku.

Dr. Koprowski podał, że w roku 1962 z 32 osób pokąsanych przez wściekłego wilka w Iranie, 15 zmarło z braku opieki lekarskiej i szczepionki.

Dotychczas stosowane szczepionki przeciw wściekleźnie wymagały od 14 do 21 zastrzyków, pociągając za sobą bardzo bolesne dla pacjenta skutki.

Bezrobocie w Przemśle Obuwia

Washington (UPI) - Fabrykanci przemysłu obuwniczego, zwrócili się do rządu z prośbą o wprowadzenie kwot importowanego z zagranicy obuwniczego, powołując się na wzrastające bezrobocie w tym przemśle, które obecnie wynosi około dwadzieścia procent. Prośba została skierowana do Federalnej Komisji Międzynarodowego Handlu. Import obuwniczego z zagranicy wzrósł ogromnie w ostatnich latach i jak twierdzą fabrykanci "Stany Zjednoczone mogą się stać jedynym przemysłowym państwem, które będzie musiało w przyszłości polegać na imporcie obuwniczego z zagranicy." Sen. William D. Hathaway (D-Maine) i sen. Thomas Eagleton (D-Mo.) poparli żądania fabrykantów przed komisją.

Festyn Winny - Orgia Pijaństwa

Paw Paw, Mich. (UPI) - W Władze miasteczka Paw Paw, liczącego 3,000 mieszkańców zapowiedzieli że nie będą urządzać dorocznych festynów winnych, gdyż ostatni taki festyn trwający cztery dni we wrześniu, zamienił się w "orgię pijaństwa i rozpusty". Festyn zgromadził około 70,000 osób, z których większość stanowili studenci uniwersytetów w Michigan. Młodzież studencka piła wino na umór, a wyrządzone przez nich szkody nie pokryją dochody osiągnięte z festynu.

Gwałtowna Kampania na Jamajce

Kingston (UPI). Burzliwa i bardzo gwałtowna kampania wyborcza na Jamajce, która uważana jest za referendum nad socjalistycznym programem premiera Michael Manley, została wczoraj spotęgowana zgłoszeniem kandydata znajdującego się u steru władz, Ferdie Neita, na wiecu politycznym. Neita został postrzelony przez zamachowca, który zbiegł po daniu strzałów. Wybory odbędą się w środę.

Manley, lat 52, którego znajduje się u steru od lat 1972 partia polityczna w ostatnich dwóch latach zaczęła się co raz bardziej kierować na lewo, wzywał dwa miliony mieszkańców tej wyspy karaibskiej w mowie nadanej na telewizji do ponownego wyboru go na następne pięć lat ażeby mógł dalej prowadzić kraj do socjalizmu.

Przywódca opozycyjnej partii pracy, Edward Seaga, zarzucił Manleyowi pozbawienie ludności Jamajki zasadniczych praw wolności osobistej, złą gospodarkę i sprowadzenie państwa na drogę komunizmu.

Ofensywa Terroru w Ulsterze

Belfast. (UPI) - Terrorysty Ulsteru zniszczyli bombami jeden hotel, fabrykę i kilka sklepów.

Jest to największa ofensywa terrorystyczna od wiosny i władze bezpieczeństwa są zdania, że IRA podjęła ją z myślą o zastraszeniu społeczeństwa, które robi tradycyjne zakupy świąteczne.

Ponadto policja otrzymała zawiadomienie o zaparkowaniu w różnych punktach podejrzanych samochodów, przypuszczalnie wyładowanych materiałami wybuchowymi.

Alarmy te, oraz seria fałszywych informacji o podłożonych bombach, doprowadziły do chaosu w ruchu ulicznym.

Fałszywa wiadomość o podłożeniu bomby pod mostem kolejowym, spowodowała wstrzymanie ruchu kolejowego.

Weszłym tygodniu ofensywa terrorystyczna w Londonderry zakończyła się zniszczeniem w zamachach bombowych 13 dużych sklepów.

Dwie Minuty Trzęsienia Ziemi

Welkom (UPI) - Dwuminutowe trzęsienie ziemi o sile 4.8 według otwartej skali Richtera nawiedziło okolice miasta Welkom, położonego w odległości 175 mil na południowy zachód od Johannesburga.

W miejscowej kopalni złota osypujące się złoty skałne przyniosły śmierć jednemu robotnikowi i porażenia dwu innym. W dwie godziny po wstrząsie rozciął się zupełnie czteropiętrowy budynek mieszkalny, w którym - na szczęście - nikogo nie było. Ponadto został przerwany system wodociagowy, wiele wind utknęło pomiędzy piętrami, na jezdniach i chodnikach powstały szerokie pęknięcia.

KALENDARZYK

Dzisiaj - wtorek, dnia 14-go grudnia - Teodora, Alfreda.
Jutro - środa, dnia 15-go grudnia - Waleriana, Krystyna, Celina.
Pojutrze - czwartek, dnia 16 grudnia - Euzebiusza, Zdzisława, Adeli.

Zaszachował Gub. Walker

Republikanin Zajmie Stanowisko Skarbnika Stanu

Springfield, Ill. (CST) - Skarbnik stanu Illinois, Alan J. Dixon zadał wczoraj swemu demokratycznemu koledze, gub. Walker, dotkliwy policzek, gdy podał do wiadomości, że osiągnął porozumienie z gubernatorem-elektem Jim Thompsonem, umożliwiając mu mianowanie następcy na urząd skarbnika stanu.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bezpieka Terroryzuje Robotników

Warszawa. (DP) - Komitet Obrońcy Robotników wydał i udostępnił dziennikarzom zagranicznym oświadczenie, że bezpieczeństwo dalszych szczytów i prześladowań zmusza ofiary swego brutalności do wycofania poprzednio zgłoszonych pod jego adresem oskarżeń.

Oświadczenie Komitetu podaje jako przykład jednego z robotników radomskich, który obecnie zeznał całkowicie fałszywie, że otrzymał od Komitetu 2,000 zł za podpisanie skierowanego przeciw milicji nieprawdziwego oskarżenia.

Mimo to inni robotnicy z Radomia obstaraj przy swych oskarżeniach. Między innymi podtrzymuje swoje zeznania wdowa po robotniku, którego milicjanci zaatakowali na śmierć. Obstaraj ona przy tym oskarżeniu pomimo gróźb i nacisków bezpieki.

W najnowszym oświadczeniu Komitetu podano także, że w Warszawie bezpieka przesłuchuje 889 robotników Ursusa, którzy podpisali list do Gierka z prośbą o przyjęcie do fabryki usuniętych czerwcowych demonstrantów. Dochodzenia obecnie zmierzają do wykrycia kto napisał ten list i kto zorganizował jego podpisanie.

W depeszy swej agencja Reutersa podkreśla, że Komitet wydał na pomoc dla ofiar poczerwcowych prześladowań oraz ich 238 rodzin 658,000 złotych.

Gilmore Przerwał Strajk Głodowy

Salt Lake City, Utah. (UPI) - Gary Gilmore, skazany na karę śmierci mordercy, przerwał wczoraj 25-dniowy strajk głodowy, zadowolony z wczorajszej decyzji Najwyższego Sądu.

Najwyższy Sąd dał swą aprobatę na żądanie Gilmore wykonania na nim wyroku śmierci, którego domagał się od sądów, a który to wyrok został odłożony na zarządzenie gubernatora stanu Utah, który przekazał sprawę do Rady Parolowej. W międzyczasie matka Gilmore zwróciła się do Najwyższego Sądu z prośbą o odroczenie wyroku śmierci na jej syna, wbrew woli syna. Jeśli zainteresowani jego sprawą adwokaci, wbrew woli Gilmore, nie wyszukają nowych sposobów dla odroczenia egzekucji Gilmore, będzie on pierwszym mordercą, na którym wykonany będzie wyrok śmierci od czerwca 1967 roku.



Z Życia Stowarzyszenia
Samopomocy Nowej Emigracji

"Sylwester" Samopomocy

Jak już uprzednio donosiliśmy, Stowarzyszenie Samopomocy i w tym roku urządza swego tradycyjnego "Sylwestra". Tak jak i w latach ubiegłych ta Noworoczna Zabawa odbędzie się w odnowionej i pięknej sali naszego domu pnr. 1514 Milwaukee Ave. Do tańca będzie grała doskonała orkiestra W. Jan-czewskiego. Będzie wybór zabawek sylwestrowych. Bar i bufet będą ta-nie i obficie zaopatrzone. Adonacja wynosi \$8.

Rezerwacje można już załatwiać, te-lefonując w ciągu dnia 252-7645, oraz w soboty w lokalu Stow. Samopomo-cy w godz. od 5 do 8 wieczorem.

Równocześnie pozwalamy sobie przypomnieć, że nasze zabawy sylwestrowe nie tylko zawsze znakomi-cie się udawały ale przy tym corocz-nie cieszyły się ogromną frekwen-cją. Zatem serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy pragnęliby na-prawdę wesoło powitać zbliżający się Nowy Rok 1977. Warto przy tym

nadmienić, że w pobliżu znajduje się wygodny i wolny parking.

Ubieranie Polskiej Choinki

Polską choinkę wystawioną w Mu-zeum Wiedzy i Przemysłu w Dniu Dziękczynienia ubierało grono ofiar-nych osób, które w tym świątecznym dniu dla tego celu poświęciły swój wolny czas. A oto lista osób, które brały udział w strojeniu choinki: Panie Zofia Gawroń, Helena Gloss, Stefania Gondek, Janina Kasza, He-lena Kostrzewa, Irena Zaleska i Ma-ria Zaremba; panowie Antoni Ba-secki, Jan Czajczyński, Leszek Czajczyński, Kazimierz Forc, Sta-nisław Forc, Władysław Kostrzewa, Edward Mokwa, Tadeusz Szebiet i Leszek Sztark.

Wszystkim wyżej wymienionym osobom Zarząd Stowarzyszenia Sa-mopomocy wyraża słowa wdzięcz-ności.

Polonia w Rodezji

Dzięki uprzejmości naszego członka p. Józefa De Virion otrzymaliśmy nadesłaną mu gazetkę organizacyj-ną p.t. "Zjednoczenie Polskie w Po-ludniowej Afryce". Jest to równo-cześnie nazwa organizacji tamtej-szej Polonii.

Gazetka ta, redagowana w duchu niepodległościowym, widocznie już ma swoją historię, gdyż nadesłany egzemplarz nosi Nr 255. A redakto-re — jak można wnioskować z tekstu — jest kuzyn p. Józefa, p. E. De Virion.

Otóż w gazetce tej znajduje się ciekawa informacja, że na "Wal-nym Zebraniu Stowarzyszenia Pola-ków w Rodezji został wybrany no-wy Zarząd". Równocześnie został podany skład tego Zarządu.

Otóż dla nas niewątpliwie cieka-wostką jest to, że w Rodezji znaj-duje się jakieś zorganizowane środo-wisko polonijne, o czym prawdopo-dobnie mało kto tu na terenie ame-rykańskim wiedział. Toteż z wielką przyjemnością notujemy tę infor-mację i na ręce prezesa Stowarzy-szenia Polaków w Rodezji p. T. Bar-skiego tą drogą zaszliśmy nasze ser-deczne pozdrowienia. mamy bo-wiem nadzieję, że odnośne wydanie Dziennika Związkowego jakąś dro-gą dotrze do Stowarzyszenia Pola-ków w dalekiej Rodezji. J.Z.

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH i W KANADZIE (United States and Canada)

Table with 2 columns: CODZIENNE I NA WEEKEND (Daily and Weekend) and TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only). Rows include subscription rates for 1 year, 6 months, 3 months, and 1 month.

Wysłać na adres: Imię i Nazwisko, Ulica, Miasto, Stan, Zip Code. Z polecenia:

Załączam [] czek [] przekaz pieniężny na sumę \$.....

Oplatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysłanie goówki jest ryzykowne.

POLSKIE GRZYBY-KRAJANE

4 uncje \$4.65; 8 uncje \$8.00. Jeden funt \$15.00

Za przesyłkę 75c

DR. MICHAELS HERB CENTER, 1223 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622

Z UWAGI NA OBCHODY 200-LECIA AMERYKI WZNOWILIŚMY KSIĄŻKĘ UKAZUJĄCĄ POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli o poznanie geografii i ucy-wilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622 (Na C.O.D. nie wysyłamy.)



...tóż by się domyślił, że wyrzeźbiona w drewnie figura księdza jest... ulem. Domorosty ludowy artysta nadając Kłodzie drewna taki kształt, kierował się dwoma zamysłami, żeby mianowicie przedmiotem użytkowym według powszechnego zwyczaju nadawać piękną formę, a po wtóre — by tym sposobem uczcić pamięć księdza Jana Dzierżonę, proboszcza z opolskich Łowkowic, największego pszczelarza XIX wieku, odkrywcy dzwiorództwa pszczół i wynalazcy ruchomej zabudowy wnętrza ula. Z jakąż przyjemnością patrzymy na tę naiwną rzeźbę, zmęczeni jednostajną szarą złą dzisiejszej standardowej produkcji masowej!

Zamiast Życzeń Świątecznych Na Kongres Polonii Am. Złożyli

Zamiast przesyłania kartek z życzeniami świątecznymi — na Kongres Polonii Amerykańskiej złożyli donacje:

Table listing donors and their contributions to the Polish American Congress. Includes names like Wiktorina i Władysław Stepień, Stefania Miłoszewska, Leonarda i Józef Rosołowski, Stanisław Kos, Witold Borysiewicz, Antoni Basecki, Aleksander Kąkowski, Czesław Niedbala, Jan Kaniewski, Stefanie Michałowski, Zofia i Feliks Jędrzej, Irena i Kazimierz Łukowski, Krystyna i Michał Siemiątkowski, Aniela Kamperda, Anna Juszczyk, Zofia i Zdzisław Ziolkowski, Danuta i Henryk Kudliński, Zbigniew Morkowski, Zofia i Józef Michalak, Edmund Rogoziński, Danuta i Jan Jurewicz, Kazimiera i Jan Rześniowiecki, Longina i Marian J. Blahaczek.

— Kto następny?

Częstochowskie Seminarium Duchowne

Częstochowskie Seminarium Du-chowne obchodzi w tym roku 50-lecie istnienia. Jest to bardzo zasłużona dla diecezji częstochowskiej placówka kształcenia księży. Seminarium zostało założone w 1926 r. przez pierwszego biskupa częstochowskie-go, Teodora Kubinę w Krakowie, gdzie zresztą do dnia dzisiejszego się znajduje — z uwagi przede wszy-

Interpretacja Nowego Prawa

Springfield, Ill. (UPI) — Urzęd-nicy stanowi starają się znaleźć na-jlepszą interpretację nowego prawa przeprowadzonego przez legislaturę stanową, przewidującą dodatkową płacę za nadliczbowe godziny pra-cy dla wyższych urzędników i sze-fów w przemyśle, zatrudnionych na warunkach tygodniowej płacy bez względu na przepracowane godziny.

Prawo to prześlizgnęło się z inny-mi ustawami przyjętymi przez wio-senną sesję Legislatury. Prawo pre-widuje automatyczną zapłatę za nad-liczbowe, ponad 40 godzin w tygo-dniu, pracę.

Federalne prawa wykluczają do-datkową zapłatę za nadliczbowe go-dziny pracy dla wszystkich kierow-ników i szefów biur.

Rep. Thomas Hanahan, sponsor tego prawa, powiada, że celowo do-magał się wprowadzenia takiego pra-wa, gdyż uważa, że kierownicy i szefowie biur winni być płatni czas i pół za nadliczbowe godziny pra-cy. Przemysłowcy zapowiedzieli, że na następnej sesji Legislatury zabie-gać będą o zmiany w tym prawie, zgodnie z istniejącym prawem fede-ralnym. Wśród niepodlegających te-mu prawu w Illinois, znajdują się będą urzędnicy urzędów publicz-nych, rolnicy, sprzedawcy, mecha-nicy pracujący przy naprawie statków, samolotów, samochodów, ciężaró-wek i maszyn rolniczych.

stkim na wielkie i żywe tradycje tego miasta w dziedzinie nauki i kultury, jak również z uwagi na możliwość kształcenia kleru dla diecezji często-chowskiej na poziomie akademickim, w ramach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Seminarium Częstochowskie wy-chowało dla diecezji w ciągu półwie-cia 781 kapłanów — spośród nich wielu wybitnych i gorliwych duszpa-sterzy, także kilku biskupów: ks. Stefana Barełę, obecnego ordynariusza diecezji (w przeszłości zaś ojca duchownego Seminarium), ks. Bog-dana Sikorskiego, ordynariusza pło-ckiego, ks. Tadeusza Szwagrzyka i ks. Franciszka Musiela, biskupów pomocniczych częstochowskich oraz ks. Kazimierza Kłuzę, sufragana gdańskiego. Wśród wychowanków Seminarium znajdują się nazwiska wysoko dziś cenionych uczonych — teologów, m.in.: biblistów — ks. prof. Feliksa Gryglewicz i ks. prof. Sta-nisława Grzybka, historyka-medie-wisty ks. dr doc. Jerzego Wolnego, dogmatysty ks. dra Miłostawa Koło-dziejczyka, obecnego rektora Semi-narium i teologa-moralisty ks. dra Jana Kowalskiego, prorektora uczel-ni. W Seminarium kształci się obec-nie 145 alumnów, przy czym warto zwrócić uwagę, że oprócz właściwego studium mają oni możliwość pieleg-nowania szeroko rozumianych oso-bistych zainteresowań naukowych i kulturalnych.

Dowcip Warszawy

Na murze afisz: "Miesiąc przy-jazni polsko-radzieckiej". Obok ktoś dopisał:

— Ale ani jednego dnia dłużej

Radio Erywań:

— Czy w drodze do komunizmu nie zabraknie nam chleba?

— Pytanie nieologiczne, kto je w drodze? Zajdziemy — to się najejhy.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM
POWIEŚĆ

110

(Ciąg dalszy)

Cichy bór napelnił się złowrogim wrzaskiem bitwy. Niektórzy starali się ująć przez prostopadłą ścianę jaru i drapiąc się, kalecząc sobie ręce spadali na sztychy szabel. Niektórzy ginęli spokojnie, inni ryczeli litości, inni zastaniali twarzą rękoma, nie chcąc widzieć chwili śmierci, inni znów rzucali się na ziemię twarzą na dół, a nad świstem szabel, nad wyciem konających górował krzyk napastników: „Jarema! Jarema!” — krzyk, od którego włosy powstawały na chłopskich głowach i śmierć tym straszniejszą się wydawała.

A dzia! gruchnął w leń lirą jednego z semenów, aż się przewrócił, drugiego złapał za rękę, by cięciu szablą przeszkodzić, i ryczał ze strachu jak bawół.

Inni spostrzegli go biegle rozbiegać, aż przypadł i pan Skrzetuski:

— Żywcem brać! żywcem brać! — krzyknął. — Stój! — ryczał dzia! — Jam szlachcic! przebrany! Loquor latine! Jam nie dzia! Stójcie, mówię wam, zbójce, skurczybyki, kobyle dzieci, oczajdusze, łami-gnaty, rzeźmieszki!

Ale dzia! nie skończył jeszcze litanii, gdy pan Skrzetuski w twarz mu spojrzał i krzyknął, aż się ścia-ny parowu echem ozwały:

— Zagłoba!

I nagle rzucił się na niego jak dziki zwierzę, wpół mu palce w ramiona, twarz przysunął do twarzy i trzęsąc nim jak gruszką wrzasnął:

— Gdzie kniaziówna, gdzie kniaziówna?

— Żyje! zdrowa! bezpieczna! — odkryknął dzia! — Puść waćpan, do diabła, bo duszę wytrzę-siesz.

Wtedy tego rycerza, którego pokonać nie mogła ani niewola, ani rany, ani boleść, ani straszliwy Bur-dabut, pokonała wieść szczęśna. Ręce mu opadły, na czoło wystąpił pot obfity, obsunął się na kolana, twarz zakrył rękoma i oparłszy się głową o ścianę jaru, trwał w milczeniu — widać, Bogu dziękował.

Tymczasem docięto reszty nieszczęśnych chłopów, kilkunastu związano, którzy katu mieli być oddani w obozie, aby zeznania z nich wydobyl, zaś inni leżeli porażeni i martwi. Bitwa ustała — zgieleł uciszył się. Semenowie zbierali się koło swego wodza i wi-dząc go kłęzącego pod skałą, poglądali na niego nie-spokojnie nie wiedząc, czy nie ranny. On zaś wstał, a twarz miał taką jasną, jakby mu zorze w duszy świeciły.

— Gdzie ona jest? — spytał Zagłoba.

— W Barze.

— Bezpieczna?

— Zamek to potężny, żadnej inwazji się nie boi.

Ona w opiece jest u pani Sławoszewskiej i u mnisek.

— Chwała bądź Bogu najwyższemu! — rzekł ry-cerz — a w głosie drgało mu głębokie rozrzewnie-nie. — Dajże mnie waść rękę. Z duszy, z duszy dzię-kuję.

Nagle zwrócił się do semenów:

— Siła jest jeńców?

— Simnadciat! — odpowiedzieli żołnierze.

Na to pan Skrzetuski:

— Potkała mnie wielka radość i młotostwierdziej jest we mnie. Puścić ich wolno.

Semenowie uszom swoim wierzyć nie chcieli! Tego zwyczajnie nie bywało w wojskach Wiśniowieckiego.

Skrzetuski zmarszczył z lekka brwi.

— Puścić ich wolno — powtórzył.

Semenowie odeszli, ale po chwili starszy esaul wró-cił i rzekł:

— Panie poruczniku, nie wierzą, iść nie śmia.

— A pęta mają rozcięte?

— Tak jest.

— Tedy ostawić ich tutaj, a sami na koń.

W pół godziny później orszak posuwał się znów wśród ciszy wąską drożyną. Zeszedł też księżyc, któ-ry poprzedził długimi, białymi pasmami do środka boru i rozświetlił ciemne głębie. Pan Zagłoba i Skrze-tuski, jadąc na czele, rozmawiali z sobą.

— Mówię mnie waszmość o niej wszystko, co tylko wiesz — rzekł rycerz. — To tedy waszmość ją z rąk Bohunowych wyrwał?

— A ja, jeszcze mu leć na odjeźdźnym obwiązał, by krzyżować nie mógł.

— O, toś waszmość postąpił wybornie, jak mnie Bóg miły! Ale jakżeście się do Baru dostali?

— Ej, siła by mówić, i to podobno będzie innym razem, bom okrutnie fatigatus, w gardle mi zaschło od śpiewania chamom. Nie masz waszmość czego się napić?

— Mam manierczynę z gorzałką — oto jest!

Pan Zagłoba uchwycił blaszankę i przechylił do ust; rozległy się długie grzdykania, a pan Skrzetuski, niecierpliwy, nie czekając ich końca pytał dalej:

— A zdrowaś ona?

— Co tam! — odparł pan Zagłoba — na suche gar-dło każda zdrowa.

— Aleć ja o kniaziównę pytam!

— O kniaziównę? Jako łania.

— Bądźże chwała Bogu najwyższemu! Dobrze jej tam w Barze?

— Że i w niebie lepiej by jej być nie mogło. Dla jej gładkości wszystkie corda lgną do niej. Pani Sła-woszevska tak ją miluje, jakby właśnie rodziną. A co tam się kawalerów w niej kocha, tego byś waszmość na różańcu nie zliczył, jeno że ona tyle o nich dba, ile ja teraz o waścina próżna manierkę, statym ku wasz-mości afetektem płońac.

— Niechże jej Bóg da zdrowie, onej najmilszej! — mówił radośnie pan Skrzetuski. — Tak że to mię wdzięcznie wspominam?

— Czy waści wspomina? Mówię waćpanu, że i sam już nie rozumiał, skąd się tam w niej powietrza na tyle wzdychać bierze. Aż się wszyscy litują, a naj-bardziej mniszeczki, bo je sobie przez swoją słodkość całkiem zjednała. Toż ona i mnie wyprawiała na one hazardy, których o mało zdrowiem nie przypłaciłem, żeby to koniecznie do waści iść a dowiedzieć się, czyż żyw i zdrów. Chciała też nieraz posłańców wypra-wiać, ale nikt się nie chciał podjąć, więcem się w koń-cu zlitowa! i do waszego obozu się wybrał. Jakoż gdyby nie przebranie, pewno bym głową nalozył. Ale mnie za dziada chłopcy wszędy mają, bo i śpiewam bardzo pięknie.

Pan Skrzetuski aż zaniemógł z radości. Tysiąc myśli i wspomnień cisnęło mu się do głowy; Helena jak żywa stanęła mu przed oczyma, taka, jaką ją widział ostatni raz w Rozłogach przed samym na Sicz wyjazdem: więc śliczna, zarumieniona, smukła, z ty-mi jej oczyma czarnymi jak aksamit, pełnymi niewy-słowionych pōnęt. Zdawało mu się teraz, że ją widzi, że czuje ciepło bijące od jej policzków, że słyszy jej słodki głos. Wspomnił ową przechadzkę w sadzie wiśniowym i kukulkę, i te pytania, które jej zadawał, i wstyd Heleny, gdy im dwunastu chłopczeków wykukała — więc dusza prawie wychodziła z niego, serce aż młdło z kochania i radości, przy której wszystkie przeszłe cierpienia były jakby kropla przy morzu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Now's The Time!

Printed Pattern



4588

10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

Right now, the present is the perfect time for this princess dress with a neckline that zips to the level you like. Travel in the jacket.

Printed Pattern 4588. Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yards 45-inch fabric.

\$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jump suits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c Instant Sewing Book \$1.00 Sew + Knit Book \$1.25 Instant Money Crafts \$1.00 Instant Fashion Book \$1.00

Epidemia Odry w Szkołach Na Pol. Przedmieściach

Urzednicy zdrowia w powiecie doniesli w piątek o powaznym wybuchu epidemii odry wzród uczniów szkół srednich na poludniowych przedmieściach.

Dr John Hall, dyrektor departamentu zdrowia publicznego na powiat Cook oswiadczył, iż w listopadzie doniesiono mu o 126 przypadkach odry. Normalnie w tym miesiacu, jak ewidencja podaje, notowano zwykle 5 lub 10 przypadków odry.

Dr Hall powiedzial, iż badania przeprowadzone przez urzedników jego agencji wykazal, iż tylko 10 lub 20 procent wszystkich przypadków, jakie miały miejsce, były raportowane do władz. Hall podkreślił, iż wydaje mu się, iż w tych okolicznościach można określić o istnieniu epidemii tej choroby.

Dr Hall domaga się, by każdy kto nie był szczepiony przeciw odrze poddał się szczepieniu i to możliwie szybko. Rada zdrowia w Chicago zlozyła oświadczenie, iż nie ma żadnej ewidencji o wybuchu epidemii odry na terenie Chicago.

Szczepienia będą przeprowadzone 18 grudnia, od 12 w południe do 6 wieczorem w gmachu Prairie Junior H.S. w Alsip oraz w gmachu Thornwood H.S. w South Holland. Szczepienia przeciwko odrze będą dokonywane i na północnych przedmie-

ściach ale nieco później. Daty tych szczepień ogłosi dr Hall osobno.

Hall powiedzial dalej, iż władze zdrowia publicznego zaobserwowały liczne wypadki tej choroby przy końcu listopada, jednakże lekarze podobną sytuację odnotowali od roku.

Wypadki te świadczyły, iż na odrę zapadli uczniowie starsi i dzieci starsze co może świadczyć, iż wielu rodziców nie wysyłało dzieci do szpitali. Gdyby 100 procent dzieci poddało się szczepieniu, obecnie nie byłoby żadnych przypadków odry. Jedno szczepienie daje odporność do końca życia.

U większości osób, które zapadają na odrę objawiają się kaszel, złe samopoczucie, typowa dla tej choroby wysypka na skórze, senność i ocieżłość, utrata apetytu i gorączka. Jednakowoż mogą objawiać się i inne pochodne komplikacje, jak zapalenie płuc a nawet zapalenie mózgu.

Odra występuje zwykle u dzieci przed osiągnięciem dojrzałości. Zdarzyło się kilka zaledwie wypadków powtórki tej choroby. Wydaje się, mówił dr Hall, iż dzieci, które teraz zapadają na tę chorobę były za młode, by poddać się szczepieniom w 1966 roku, kiedy program taki został szerzej zastosowany.



NABLUS, Jordania. — Zamaskowani młodzieży arabscy rzucają kamieniami w kierunku izraelskich oddziałów bezpieczeństwa. Władze następnie zaprowadziły godzinę policyjną w mieście, największym na terenie okupowanym przez Izrael. (UPI)

K.P.A. Zabiega o Zmianę Nazwy Ulicy

Kongres Polonii Amerykańskiej zwrócił się do Komisji Powiatu Cook o zmianie nazwy Parkway Crawford Avenue na Pulaski Road na odcinku pomiędzy ulicami 154th i 177th.

W swojej petycji Kongres stwierdza, że Dwusieczka byłby najodpowiedniejszą porą na uczczenie pamięci Kazimierza Pułaskiego, bohatera Amerykańskiej Rewolucji.

Publiczne przesłuchanie dotyczącej petycji zostało wyznaczone na 16 grudnia.

W Chicago, Crawford Ave. została zmieniona na Pulaski Road w r. 1933.

Wuj Radnego R. Wilińskiego Ofiarą Zbrodni

82-letni wuj aldermana 7 wardy chicagowskiej Roberta S. Wilińskiego został znaleziony martwy w swoim mieszkaniu na piętrze na Południowej Stronie. Policja twierdzi, iż Harry Spitzer, zam. pnr. 8434 S. Green Bay, został najwyraźniej zamordowany. Zwłoki przewieziono do kliniki powiatowej w celu przeprowadzenia autopsji.

Mieszkanie było w nieładzie, wszystko poprzewracane i powywrzucane z szufład, itp. Nie stwierdzono jednak śladów włamania. Spitzer leżał na podłodze ze związanymi rękami i nogami. Mieszkający poniżej sąsiedzi twierdzą, iż około godziny 8 rano w poniedziałek usłyszeli silny odgłos, jak gdyby ktoś upadł na podłogę. Natychmiast wezwano straż pożarną, przypuszczając, że Spitzer mógł doznać ataku serca. Straż wezwiała policję.

Wszczęte zostało śledztwo w sprawie zabójstwa.

Wypadek z Bronią

Trzyletni chłopiec został zastrzelony w oko przez 7-letnią siostrzenicę, która znalazła nabyty pistolet w palcie babki, matki dziecka. Octavius Neuson, zam. pnr. 4853 W. Quincy, przebywa w Loretto Hospital, gdzie lekarze optymistycznie oceniają szansę na utrzymanie widzenia w prawym oku. Kula uderzyła malca w kącik oka, wychodząc uchem po tej samej stronie. Matka ofiary, Mrs. Maxime Neuson, lat 41, została oskarżona o nielegalne posiadanie broni. Kobieta wyjaśniła na posterunku policji iż rewolwer .22 mm kalibru, kupiła na ulicy od nieznajomego mężczyzny dla własnego i rodziny bezpieczeństwa.

Dwaj Młodociani Skradli Taksówkę i Autobus

Policja aresztowała dwóch nastolatków w dwóch oddzielnych incydentach kradzieży pojazdów. 16-letni przestępca, którego nazwiska nie podano, skradł taksówkę z parkingu Flash Cab Co., pnr. 4727 N. Clark, gdzie pojazd zostawiono z kluczykami w stacyjce. Młodociany został zauważony przez policjantów w rejonie Parku Lincoln. Funkcjonariusze zatrzymali taksówkę ponieważ kierowca wydawał im się wyjątkowo młody. Opryszek podjechał do krawężnika zgodnie z poleceniem policjantów, po czym nagle odjechał z nadmierną szybkością. Pościg rozpoczął się na Lake Shore Drive. Policjanci wezwali posłki i wkrótce 20 radiowozów pędziło za taksówką. Patrolowy Michael Dolan, który przyłączył się do pościgu w rejonie Montrose Ave. oświadczył, iż taksówka rozwinęła szybkość przynajmniej 100 mil na godzinę.

"Jechaliśmy z prędkością 95 mil/godz. a ten jeszcze się od nas oddalał," stwierdził Dolan.

Pościg zakończył się przy Del-

ware Pl., kiedy uciekinier wpadł taksówką na boczną barierę. Amator jazdy kradzionymi taksówkami nie doznał jednak żadnych poważniejszych obrażeń i natychmiast został aresztowany przez Dolana i jego partnera, Floydą Soristo. Wyrostek będzie odpowiadał przed sądem za kradzież auta oraz kilkanaście wykroczeń drogowych.

Niejaki Peter Rawl, lat 17, zam. pnr. 2624 W. 38th Street, został aresztowany i oskarżony o kradzież autobusu CTA. Rawl, który mieszka niedaleko zajezdni CTA pnr. 2800 W. Pershing Road, najwyraźniej wskoczył do zaparkowanego pojazdu i rozpoczął pirański rajd, aż dopiero dwaj detektywi spostrzegli autobus w okolicy 38th Street i Washtenaw. Ponieważ była godzina 5 rano, obaj funkcjonariusze byli zdziwieni, że takiego młodego kierowcę wysłano na trasę. W chwili potem autobus wpadł na nasyp kolejowy. Zniszczenia pojazdu są znaczne, twierdzi rzecznik CTA. Rawl stanie przed sądem 29 tego miesiąca.

Sytuacja w Szpitalu Powiatowym Powoli Wraca Do Normy

Mimo, że nadłuższy w historii kraju strajk pielęgniarek zakończył się już w Szpitalu Powiatowym i Oak Forest Hospital, nadal 5 oddziałów pozostaje zamkniętych. W czasie strajku, który trwał 38 dni, zamknięto 7 oddziałów. Dwa zostały otwarte na kilka dni przed zakończeniem strajku 1,000 pielęgniarek. W szpitalu Powiatowym obecnie znajduje się tylko 876 pacjentów, podczas gdy szpital posiada ponad 1,200 łóżek. Twierdzi się, iż po unormowaniu sytuacji, wkrótce liczba pacjentów wzrośnie do maksimum.

Również w miarę rosnących potrzeb, otwierane będą dalsze oddziały i przeprowadzane będą wszystkie operacje. Do tej pory wykonywano tylko konieczne zabiegi chirurgiczne. Nie wykonywano zabiegów przerywania ciąży i innych, których opóźnienie nie zagrażało życiu lub zdrowiu pacjentów.

W sobotę ub. tygodnia pielęgniarki przystąpiły na warunki nowego kontraktu. Zgodzono się na obniżenie wynagrodzenia za pierwszy dzień nie-

obecności o 75% w przypadku urlopu chorobowego; w sumie pielęgniarki są uprawnione do 12 dni zwolnienia chorobowego za wynagrodzeniem. Ponadto, na mocy nowych warunków, od rocznego wynagrodzenia za urlop chorobowy za każdy pierwszy dzień dłuższej nieobecności (kilka dni) potrącana będzie płaca za jedną czwartą dnia, czyli 2 godziny.

Co do płac, zgodzono się na podwyżkę uposażeń o 7% w pierwszym roku oraz o dalsze 7% w roku następnym. Pierwsza podwyżka nie będzie jednak obowiązywać wstecz do 1 stycznia br.

Opinie wśród pielęgniarek odnośnie rezultatu strajku są podzielone. Niektóre uważają iż straciły 38 dni płacy na darmo, inne twierdzą, iż odniesiono przynajmniej moralne zwycięstwo. Początkowo komisja służby zdrowia w pow. Cook chciała wyeliminować w ogóle płace pielęgniarek za pierwsze 2 dni nieobecności spowodowanej chorobą. Rozbieżności w tej kwestii były główną przyczyną przystąpienia 1,000 pielęgniarek do strajku.

Szkoły Miejskie Nagłone o Przedstawienie Planu Integracji

Joseph M. Cronin, stanowy superintendent szkolnictwa, oświadczył, że Chicagowska Komisja Pedagogiczna powinna pracować szybciej nad rozwinięciem planu desegregacji szkolnej.

Superintendent szkół Joseph P. Hannon stwierdził, że plan zostanie opracowany w r. 1977, a jego pierwsza faza wprowadzona w życie w jesieni r. 1978.

W marcu upłynie roczny okres zawieszenia nałożony na chicagowskie szkoły publiczne przez Stanową Komisję Edukacyjną za nie przedstawienie planu dostosowanego do stanowych norm desegregacji. Jeden z głównych przepisów wymaga ażeby każda szkoła w granicach 15 procent odpowiadała rasowej równowadze w danym dystrykcie szkolnym, chociaż stanowa komisja zrobiła wyjątek dla kilku innych dystryktów szkolnych w Illinois.

Cronin oświadczył, że szkoły chicagowskie mogą powziąć następujące kroki w celu przyspieszenia integracji.

Po pierwsze, Hannon bierze pod uwagę możliwość wybudowania od osmiu do dziesięciu nowych szkół w rejonach gdzie zmiany rasowe spowodowały przeludnienie.

Drugi plan przewiduje zamknięcie niektórych szkół. Stare budynki mogą zostać zamknięte a ich uczniowie przeniesieni do innych szkół. W 10 innych dystryktach szkolnych w Illinois zamykanie starych budynków szkolnych będzie służyło jako część planu integracyjnego.

Komisja stanowa w ubiegłym tygodniu przedstawiła rezolucję nagłąjącą chicagowską komisję szkolną do przedstawienia pierwszej fazy planu desegregacyjnego przed końcem marca.

Cronin zaznaczył, że pierwszy plan desegregacji szkolnej w Chicago został przedstawiony w r. 1964 przez komisję konsultacyjną z socjologiem Uniwersytetu Chicagowskiego Philipem M. Hauserem na czele. Kolejna propozycja została przedstawiona w r. 1967 wkrótce po mianowaniu dr. James F. Redmonda superintendentem szkół.

Nowa Siedziba Administracji Archidiecezji Od 1-go Stycznia

Biuro Kanclerza Archidiecezji Chicagowskiej ogłosiło oficjalnie, że od dnia 1-go stycznia 1977 roku, administracja urzędować będzie w domu pnr. 155 E. Superior ul. Pod tym adresem mieścić się będzie Archidiecezjalne Centrum Administracyjne, którego częścią jest biuro kanclerza.

Wydawany przez Archidiecezję organ prasowy "The New World", który był drukowany w obecnej siedzibie przez cztery dziesiątki lat, przeniesiony zostanie do nowego ośrodka administracyjnego, od dnia 1-go kwietnia.

Ośrodek ten zajmować będzie trzy piętra tego 6-cio piętrowego budynku, stojącego tuż na wschód od Michigan Ave., przy ulicy Superior. Dodatkowy personel należący do agencji Archidiecezji, będzie mieścić się również w tym budynku.

Ogólna powierzchnia pomieszczeń w nowym budynku wynosi 30,000 stóp kwadratowych, podczas gdy obecna 13,000 stóp, używana przez kanclerza i Trybunał Mażeński. Koszt wynajmu za stopie kwadratową będzie w nowym budynku niższy, niż wynosi obecnie.

Biuro Kanclerza obejmuje następujące: Biuro Arcybiskupa Kard. John'a Cody; biuro kanclerza ks. prał. Richarda A. Rosemeyer; biuro wikariusza generalnego dla spraw administracyjnych ks. prał. Francis

A. Bracklin; departament komunikacyjny, depart. budynku i własności; depart. finansowy oraz biuro kontrolera. Obecnie biuro Trybunału Mażeńskiego i sądu separacyjnego dzielą pomieszczenie z kancelarią.

Archidiecezjalny Ośrodek Administracyjny jest konsolidacją wielu różnych ważnych departamentów Archidiecezji. W dodatku do biur The New World, obejmuje on Biuro dla spraw świeckich, biuro Divine Warship, Biuro Propagandy Wiary, biuro rad parafialnych, biuro zawodowe, biuro stałego Diakonu, biuro Porad i Arbitracji, biuro rozwojowe, badań i planowania oraz biuro dla spraw działalności "Pro-Life".

Wybrany został budynek pnr. 155 E. Superior ul. ze względu na położenie centralne i bliskość do dawnej siedziby. Centralne położenie jest szczególnie ważne ze względu na to, iż wiele osób przychodzi ze sprawami do biura Kanclerza, Trybunału Mażeńskiego i do innych biur stanowiących część Archidiecezji.

Celem nowej centralizacji — jak mówił ks. prał. Bracklin — jest polepszenie koordynacji wszystkich departamentów, co pozwoli Archidiecezji na pełnienie usług w bardziej wydajnej formie i na zmniejszenie kosztów.

Miejskie Przepisy Rezydencyjne Podtrzymane Przez Sąd Federalny

Zarządzenie wymagające od pracowników miejskich mieszkania w Chicago zostało podtrzymane przez Federalny Sąd Najwyższy.

Sędziowie odrzucili petycję wniesioną przez kilku członków chicagowskiej straży pożarnej i podtrzymała 50-letnie zarządzenie zmuszające pracowników municypalnych do mieszkania na terenie miasta. Należy dodać, że zarządzenie zaczęło być surowo przestrzegane dopiero w ostatnich miesiącach.

Ubiegłego maja, Federalny Sąd Apelacyjny w Chicago podtrzymał decyzję byłego sędziego Federalnego Sądu Dystryktowego Richarda McLaren stwierdzającą, że wymagania, ażeby członkowie straży pożarnej mieszkali na terenie miasta są w pełni uzasadnione.

Sąd Apelacyjny oświadczył, że decyzja Federalnego Sądu Najwyższego wydana ubiegłego marca i podtrzymująca przepisy rezydencyjne w Philadelphii miała duży wpływ na ostateczną decyzję w sprawie chicagowskich członków straży pożarnej.

Superintendent Chic. Dystryktu Parków, Edmund L. Kelly wysunął w piątek propozycję na wprowadzenie opłat wstępu do ogrodu zoologicznego w Lincoln Parku, dla zrównoważenia budżetu dystryktu. Opłaty wstępu przyniosłyby w następnym roku około półtora miliona dolarów.

Propozycja superint. Kelly, jeśli by została przyjęta, uderzyłaby w opinie iż ogród zoologiczny w Lincoln Parku stanowi najlepszą wolną od opłat atrakcję w całym kraju.

Wysokość opłat wstępu nie została ustalona jeszcze. Proponowany budżet, który miałby zamrozić wynagrodzenia dla pracowników na poziomie 1976 roku, ma być przedstawiony na przesłuchach publicznych, które odbędą się w siedzibie dystryktu parków pnr. 425 E. McFetridge, dnia 21 grudnia.

Wspomniany budżet miałby wyznaczyć stawkę podatkową od realności wynoszącą 84.5 centów od 100 dol. oszacowanej wartości w Chicago. Budżet ujawnia także jako część planu dla zbalansowania budżetu przez Kelly'ego, opłatę \$5 jaka ma być pobierana od dziecka za dzień obozowania w okresie letnim w parkach.

Za obóz uprzednio liczono tylko należność za pożywienie, ubiór sportowy i inne drobne artykuły dostarczane przez dystrykt. Dzieci pochodzące z biednych rodzin nie będą płacone o zapłatę za obozowanie, oświadczył Arnie Matanky, dyrektor dystryktowy dla informowania publiczności.

Pierwsze ogłoszenie przez superint. Kelly o wprowadzeniu pewnych opłat miało miejsce dnia 2 grudnia i nie wymagało tych opłat od osób będących w wieku lat 17 lub poniżej. Jednakże Matanky oświadczył w piątek, iż dzieci włącznie będą do opłat za wstępy do ogrodu zoologicznego.

Sprawa w Philadelphii dotyczyła członka straży pożarnej, który utrzymywał dużą rodzinę na przedmieściu, ale wynajmował drugie mieszkanie w mieście.

Natomiast w Chicago, Departament Straży Pożarnej wszczął kroki w celu zwolnienia z pracy czterech strażaków z początkiem r. 1975. Dwaj z nich przeniesli się do miasta, a dwaj pozostali zostali zwolnieni z pracy.

Do zwolnionych strażaków przylączyło się około sześciu innych i wniesiono petycję.

4-go maja bieżącego roku mayor Daley ogłosił, że miejskie przepisy rezydencyjne będą ostro przestrzegane. Od tego czasu dziesiątki pracowników miejskich przeniosło się do Chicago pod groźbą utraty pracy.

Dotychczas trzech pracowników miejskich zrezygnowało z pracy zamiast zastosować się do przepisów rezydencyjnych. Pięciu innym grozi zwolnienie z posady za odmówienie przeniesienia się do miasta.

Projekt Opłat Wstępu Do Ogrodu Zoolog. w Lincoln Parku

nego w Lincoln Parku i za obozowanie. Uprzednio ogłoszono również o rejestracji sportowych klubów z lig, które mają płacić po \$20 od zespołu. Wysokość wstępów do ogrodu zoologicznego nie została ustalona. Jednakże zorganizowane grupy dzieci szkolnych, które przybywają do ogrodu rano i inni ranni zwiedzający nie będą przypuszczalnie płacić żadnych opłat. Rozważa się opłaty dopiero od 12 w południe.

Kelly powiedział, iż wpływ z istniejących opłat za grę w golfa i parkowania aut podniosą się o \$240,000 i \$125,000, zaś wpływy z ośmiu przystani dystryktu o \$325,000, częściowo przez podwyżkę opłat za korzystanie z przystani.

Ogólny budżet dystryktu na rok 1977 ma wynosić \$148.2 milionów, z czego z podatku od realności ma wpłynąć \$103.4 miliony. Podniesienie lub nowe opłaty spowodowane są wzrostem kosztów operacyjnych.

Próby Dotyczące Kierowców CTA

U.S. Sąd Najwyższy odmówił w poniedziałek rozpatrzenia zarządzeń CTA, domagających się przeprowadzenia prób krwi i moczu z kierowcami CTA, którzy brali udział w jakimś wypadku i byli podejrzani o kierowanie pojazdem w stanie podchmielnym.

Zarządzenie to stało się przyczyną wniesienia sprawy sądowej przez Amalgamated Transit Union Division 241, która reprezentuje około 5,500 kierowców autobusów CTA.

Bomby Na Torach

Lizbona. (UPI) — Na torach kolejowych podmiejskich szlaków dojazdowych do Lizbony wybuchły cztery bomby. Wybuchy spowodowały małe zniszczenia, ale na kilka godzin wstrzymały ruch kolejowy.

3 Osoby Zginęły w Katastrofie Prywatnego Samolotu

Trzy osoby poniosły śmierć w wyniku katastrofy małego, prywatnego samolotu w odległości 200 mil od Chicago. Przyczyną tragedii dotychczas nie ustalono. Śmierć ponieśli Charles Lopez, lat 52, pilot, zam. pnr. 14735 S. Ellis Ave.; Gerald L. Abbott, lat 38, oraz jego małżonka Frieda, zam. pnr. 14731 S. Ellis Ave. Wszyscy mieszkali na południowym przedmieściu Chicago, Dolton, Ill.

Mrs. Wilma Lopez, wdowa po tragicznie zmarłym pilocie twierdzi, iż jej mąż udał się w przyjaciółni do Perryville, Missouri, dokąd miało zawieźć zebrane zabawki i ubrania dla byłej sąsiadki Lopezów i jej dzieci. Wypadek nastąpił w drodze powrotnej, niedaleko Vandalia, Ill.

Mrs. Lopez, która nie udała się w podróż ponieważ — jak sama mówi — boi się latać małymi sa-

molotami, poinformowała władze prowadzące dochodzenie, że mąż wynajął samolot — dwusilnikowy model Cessna — w sobotę w Lansing, skąd udano się do Perryville (na południowy wschód od St. Louis). Samolot ostatni raz widziano tego dnia o godzinie 5-jej po południu, kiedy opuścił Perryville w drodze powrotnej do Lansing. Mrs. Lopez twierdzi, iż mąż 6 razy był zmuszony odwołać podróż ze względu na złe warunki atmosferyczne.

Wrak samolotu oraz ofiary tragicznej katastrofy znaleziono dopiero następnego dnia. Natknął się na nie przypadkowo okoliczny mieszkaniec. Komisja awiacyjna oraz przedstawiciel Lansing Municipal Airport prowadzą badania na miejscu katastrofy, aby ustalić czy przyczyną tragedii była zła pogoda lub też awaria techniczna.



MOSKWA. — Sowiecki przewodniczący rady państwa Mikołaj Podgorny (po lewej) wita się z libijskim przywódcą pułkownikiem Moammarem Gadafi. Gadafi w czasie swojej pierwszej wizyty w Moskwie natychmiast rozpoczął rozmowy z szefem partii sowieckiej Leonidem Breżniewem. (UPI)